

Zasady wymowy samogłosek polskich w zniemczonych nazwach własnych. Podobieństwa i różnice notacji w aktualnych kodeksach wymowy niemieckiej

Robert Skoczek

Lingwistyczna Szkoła Wyższa /

Uniwersytet Marcina Lutra w Halle i Wittenberdze

Abstract

This article attempts to interrogate some issues of pronunciation of Polish proper names present in the German speaking media. The study introduces basic phonetic principles as presented in the latest dictionary of pronunciation Deutsches Ausspachewörterbuch (2009) and lists codes or electronic databases recommended for broadcasters seeking to overcome pronunciation difficulties of endonyms. The subsequent part explicates and questions basic principles of germanisation of Polish proper names in the dictionaries DAWB and Duden as well as ARD-ADB database. The conclusion outlines further stages of codification research pertaining to orthoepy.

Keywords: orthoepy, pronunciation coding, foreign proper names, pronunciation, norm, media

Abstrakt

W niniejszym artykule poddany został pod dyskusję problem wymowy nazw własnych, pochodzących z języka polskiego w mediach niemieckojęzycznych. Na wstępie zaprezentowano ogólne zasady wymowy nazw własnych w najbardziej aktualnym słowniku wymowy Deutsches Ausspachewörterbuch (2009) oraz wymieniono inne kodeksy bądź

elektroniczne bazy danych, do których mogą odnieść się spikerzy, mający problem z wymową nowego endonimu. W dalszej części artykułu zostają omówione zasady zmieniania polskich nazw własnych w słowniku DAWB, Duden i bazie danych ARD-ADB, poddane krytyce. W zakończeniu autor zarysowuje dalsze etapy prac kodyfikacyjnych omawianego zakresu ortopedii.

Słowa kluczowe: ortopedia, kodyfikacja wymowy, obce nazwy własne, wymowa, norma, media

Wymowa nazw własnych bez żadnych wątpliwości wymaga od użytkowników szczególnej staranności i wrażliwości na poprawność językową. Za każdym nazwiskiem stoi indywidualność, które się z nim identyfikuje a wszelakiego rodzaju przejęzyczenia, przekreślanie i błędy mogą zostać odebrane jako lekceważące, marginalizujące jego posiadacza. W dobie ogromnego wpływu audio-wizualnego mediów, środkiem przekazu przypada funkcja nie tylko informacyjna i rozrywkowa, lecz w głównej mierze edukacyjna. Zarówno dziennikarze jak i prezenterzy są odpowiedzialni za szeroko rozumianą kulturę żywego słowa. Ich udział w kształtowaniu form wymowy endonimów jest przy tym tak ważny jak nigdy dotąd. Codzienne *hot newsy* czy *shortpress* ze sporą liczbą nazw własnych wymagają od tej grupy zawodowej szczególnej wrażliwości i przygotowania ortopedycznego.

Brak systematyczności i wypracowanych reguł wymowy w niemieckich mediach publicznych dotyczy w szczególności *nomina propria* z języków mniej popularnych, w tym języka polskiego. Według Wenka ów brak poprawności wynika z „długo kultywowanej arogancji zachodnioeuropejskiej i związanym z nią lekceważeniem kultury słowiańskiej” (Wenk 1998, 34), które ni jak się mają do idei zjednoczonej Europy. Główną przyczyną różnorodności, konwencji wymowy nazw własnych, która wynika z ogromnych różnic systemowych pomiędzy językiem niemieckim a językami słowiańskimi, jest brak stosownych baz danych z aktualnymi nazwami, jak heterogeniczność norm ortopedycznych w słownikach wymowy, dostępnych na niemieckim rynku księgarskim. W opozycji do niemieckiego slawisty Reinharda Wenka nie należy wymagać od spikerów wymowy obcojęzycznych nazw własnych jako najbardziej zbliżonych do oryginału. Taki *switching* artykulacyjny dla obcych baz artykulacyjnych w kontekście niemieckim wymagałby od mówców nie tylko ogromnej kompetencji fonetycznej, ale mógłby zaburzyć płynność

przekazu dość nienaturalnym przeskakiwaniem z wymowy rodzimej na wymowę obcą. Należy natomiast wypracować i ustalić reguły wymowy obcojęzycznych nazw własnych, które nie obciążałyby artykulacyjnie mówcy i wykorzystywałyby inwentarz fonetyczny języka niemieckiego w taki sposób, aby wymowa była przybliżona do oryginalnej.

Według Hirschfeld i Stocka (2007, 333) stopień zniemczenia wymowy ksenonów uzależniony jest od rozpowszechnienia i znajomości danego języka, jak i samych jednostek słownikowych. Tego typu założenia i tendencje utrudniają wypracowanie ogólnych zasad wymowy, które gwarantowałyby jednolity uzus obcojęzycznych lematów w niemieckim kontekście. Nie mniej jednak przyjęła się zasada umiarkowanego zniemczania nazw obcojęzycznych, która w różnym stopniu zaprezentowana została w dostępnych na rynku niemieckim kodeksach wymowy. Analizując zasady wymowy nazw własnych pochodzenia polskiego autor odwołuje się do następujących źródeł:

- Niemieckiego Słownika Duden, tom 6 (Duden/Aussprachewörterbuch, 2007)
- niedostępnej do użytku publicznego bazy danych ARD (ARD-Aussprachedatenbank)
- Słownika Wymowy Niemieckiej DAWB (Deutsches Aussprachewörterbuch, 2009)

Różnice fonologiczno-fonetyczne między językiem polskim a niemieckim, w tym fonotaktyka segmentów i granice sylaby wprawiają w zakłopotanie niejednego prezentera. Często w mgnieniu oka musi on zdecydować o tym, jak należy wypowiedzieć nazwisko, nazwę miasta, imię, które pojawiają się w mediach po raz pierwszy. Orientując się na wyżej podanych źródłach, w mediach pojawiają się daleko odbiegające od oryginału formy zniemczone. Rozbieżności te dotyczą w różnym stopniu samych form zniemczonych, które nie tylko w różnych rozgłośniach, lecz nawet przez tego samego spikera realizowane są odmiennie także w trakcie trwania tej samej audycji. Wczuwając się w rolę prezentera i analizując powyższe kodeksy wymowy, można z łatwością zrozumieć ową niepewność co do poprawności ortoepicznej.

Już założenie słownika Dudena w porównaniu do bazy danych ARD i do słownika DWB wyjaśnia owe rozbieżności. Podczas gdy źródło pierwsze sugeruje jedynie wymowę zbliżoną do oryginału, nie udzielając żadnych wskazówek odnośnie realizacji elementów ksenofonicznych, pozostałe dwa opowiadają się za tzw. umiarkowanym zniemczaniem. Należy jednak i w ich przypadku wskazać na odmienne podejście do problemu wymowy nazw własnych. Twórcy fonetycznej bazy danych ARD stosują się do ogólnej zasady: „tak oryginalnie, jak tylko to możliwe, tak zniemczone, na ile to konieczne”. DAWB idzie natomiast o krok dalej i obok form średnio zniemczonych, dopuszcza silne dopasowanie głosek obcych do niemieckiego systemu fonetycznego. Chociaż i w tej kwestii tj. stopnia

z Niemczenia nazw podane źródła nie są konsekwentne. Halleńscy kodyfikatory uważają, że silnemu zniemczeniu powinny podlegać nazwy własne z tych języków, które są bardziej rozpowszechnione i znane w społeczeństwie. Zatem angielskie endonimy należy wymawiać w sposób bardziej zasymilowany z głóskownią niemiecką, aniżeli nazwy z języka polskiego. Odwrotnie natomiast kwestia stopnia zniemczenia ujęta jest w fonetycznej bazie danych ARD i słowniku DUDENa, który pod tym względem jest całkowicie niekonsekwentny i podaje jedynie w zapisie IPA hasła zgodnie z wymową rodzimą danej nazwy. Poruszona tu konwencja zapisu hasel jest również istotna. Jedynie kodeks ARD proponuje obok transkrypcji w międzynarodowym alfabecie fonetycznym zapis ludowy, tj. oparty na obowiązującej ortografii.

Istotny jest fakt, że wszystkie trzy źródła zalecają przestrzeganie zasady zachowania pozycji akcentowej języka wyjściowego. To oznacza, że nazwy własne pochodzenia polskiego powinny być realizowane z akcentem paroksytonicznym bądź proparoksytonicznym. Akcentuacja języka polskiego jest przenoszona często na nazwy własne pochodzące z innych języków słowiańskich. Wenk (1998) zauważa ową „polonizację akcentu” w przypadku licznych nazwisk czeskich i rosyjskich, pojawiających się w rozgłosniach niemieckojęzycznych.

Uwzględniając różnice systemowe na płaszczyźnie segmentalnej między językiem polskim a językiem niemieckim, to jedynie fonetyczna baza danych ARD oraz słownik DAWB precyzują, na jakich zasadach dokonywany ma być proces zniemczenia nazw obcych. W szczególności słownik DAWB prezentuje listę ogólnych reguł, przy pomocy których użytkownik kodeksu jest w stanie wyprowadzić wymowę zniemczoną każdego nowego hasła, które nie zostało ujęte w spisie. Autorzy obu słowników opowiadają się za substytucją ksenofonów przez akustycznie i artykulacyjnie najbardziej zbliżony segment języka niemieckiego. Baza danych ARB podaje jako wyznacznik prymarny jakość samogłosek. Bardziej precyzyjnych zasad użytkownik może doszukać się w kodeksie z Halle. W przypadku samogłosek, ich cechy ilościowe i jakościowe warunkuje budowa sylab, przy czym autorzy DAWB nie precyzują jasno, czy opierać się należy na strukturach sylab języka wyjściowego czy języka niemieckiego, które w Niemczech i polszczyźnie są jakże odmienne. W przypadku zniemczania spółgłosek na korzyść systemu języka niemieckiego dominującą cechą dystynktywną w przypadku obstruentów jest różnica fortis-lenis. Natomiast niezależnie od jakości i barwy spółgłosek bocznych preferowana jest wymowa jedynie jasnego „l” oraz realizacja fonemu /r/ zgodnie z normą niemiecką, tj. wariant spółgłoskowy jako welarna głóska szczelinowa w onsecie oraz wariant zwokalizowany w kodzie sylaby. W przypadku słownika DUDENa użytkownik musi skorzystać

z pomocy fachowców, w przeciwnym razie jest on bez odpowiedniego przygotowania dla niego bezużyteczny.

Poza ogólnymi zasadami zniemczania jedynie słownik DAWB podaje zwięzłe reguły wymowy nazw własnych dla 19 języków obcych, w tym języka polskiego. Sąsiedztwo i kontakty międzynarodowe sprawiają, że pojawia się coraz więcej nazw własnych z języka polskiego w użytku publicznym, tak jak ich różnorodność wymowy, która z pewnością nie jest celem żadnej regulacji normatywnej.

Tabela 1: Zasady zniemczania polskich samogłosek akcentowanych w słownikach wymowy Duden 6, baza danych ARD oraz DAWB

	DUDEN zbliżone do oryg.	ARB-ADB Zniemczenie	DAWB Zniemczenie
<i>akcentowana sylaba otwarta</i>	---	<i>Długa/ napięta lub krótka/nienapięta</i>	<i>Długa/ napięta poza <e></i>
<Łu.kasz, Dziwisz Ko.nin, Ka.zi.mierz>	[^l ʷukaʃ ^l dʒivɨʃ 'kɔnin ka'zɨmjɛʃ]	[^l ʷu:kaʃ ^l dʒi:vɨʃ 'kɔnin ka'zɨmjɛʃ]	[v ^l u:kaʃ dʒ ^l i:rɨʃ k ^l o:ni:n kaʒ ^l i:mɨɛʃ]
<i>akcentowana sylaba zamknięta</i>	---	<i>krótka/nienapięta</i>	<i>krótka/nienapięta</i>
<Po.znań, Kadź>	[^l pɔznaj̃n katɕ]	[^l pɔznaj̃n katʃ]	[^l pɔznan katɕ]

Nie da się ukryć, że powyższe trzy źródła odmiennie traktują wymowę samogłosek polskich w pozycji akcentowanej. Jedynie DAWB precyzyjnie określa zasady ich wymowy w korelacji z budową sylaby. Co więcej sugeruje wbrew powszechnemu uzusowi, aby grafem <e> w zgłosce otwartej wymawiać w sposób nienapięty. Z jednej strony ten sposób artykulacji głoski przybliży ją do oryginału, z drugiej strony zaś zapobiegnie dwójakiej interpretacji segmentu. Ponieważ napięte [e] występuje jedynie jako alofon polskiego fonemu /ɛ/ w sąsiedztwie głosek miękkich i nie posiada ono funkcji dystynktywnej, mogłoby być zinterpretowane przez odbiorcę polskiego jako głoska [i]. Tak więc w ustach niemieckiego spikera imię <Bożena> zabrzmiałoby dla polskiego ucha jako [boʒ^li:na:]. W związku z tym decyzja kodyfikatorów o zachowaniu jakości samogłoski wyjściowej rozwiewa błędy w identyfikacji endonimu.

Dość niekonsekwentnie reguluje tę kwestię kodeks ARD. Wprawdzie ogromną pomocą dla dziennikarzy jest możliwość odsłuchania poszczególnych haseł, mimo to subiektywny odbiór każdego użytkownika tej ogromnej bazy danych może prowadzić do różnych interpretacji wrażeń akustycznych. Jednolity i uregulowany zasadami zapis fonetyczny bez wątpienia ułatwiłby korzystającym spikerom dojście do oczekiwanych

rezultatów. Niespójne stosowanie samogłosek napiętych bądź nienapiętych w sylabach tej samej budowy sieje jedynie niepokój i stwarza zamieszanie.

Podobne różnice kodyfikacyjne występują w realizacji samogłosek poza akcentem i w wygłosie wyrazu. Poniższa tabela świadczy o rozbieżnościach wymowy i braku wspólnego mianownika.

Tabela 2: Zasady zmieniania polskich samogłosek nieakcentowanych w śródgłosie i wygłosie wyrazu

	DUDEN zbliżone do oryg.	ARB-ADB zniezczenie	DAWB zniezczenie
<i>Nieakcentowana otwarta sylaba</i>	---	<i>krótka/nienapięta poza /i/ (zmiennie)</i>	<i>krótka/nienapięta poza /i/ oraz /u/</i>
<Ci.mo.sze.wicz, Si.kor.ski, Swi.no.uj.scie>	[tɕimɔ'ʃɛvitʃ] [ɕi'kɔrski] [ɕfino'ujɛtɕɛ]	[tʃimɔ'ʃɛvitʃ] [ʃi'kɔrski] [ʃfino'ujʃtʃɛ]	[tɕimɔ'ʃɛ:vitʃ] [ʃik'ɔɕski:] [ɕfino'ujɛtɕɔ]
<i>w wygłosie wyrazu</i>	---	<i>krótka, jakoś zmienna</i>	<i>długa/napięta poza [ɔ:],[ɛ]<e> jako Schwa</i>
<Bro.dy, Zio.bro, Waj.da, -ski>	['brɔdi] [ʒɔbro] ['vajda]	['brɔdi] [ʒɔbro] ['vajda]	['bro:dr:] [ʒɔbro:] ['vajda:]

Podobnie jak w przypadku zasad zmieniania samogłosek akcentowanych najbardziej precyzyjnie zasady ujęto w słowniku DAWB. Poza zgodnymi z systemem fonologiczno-fonetycznym zasadami wymowy samogłosek w sylabach otwartych uwzględniono również silny, centralizujący niemiecki akcent wyrazowy. W związku z tym w zmienionych nazwach własnych pojawia się w wygłosie samogłoska zredukowana. Natomiast pozostałe samogłoski w nieakcentowanych sylabach otwartych realizowane są zgodnie z zasadą wymowy wyrazów obcych, które od dawna stanowią leksykę bazową języka niemieckiego, np. <*Kilo, Kino, Panorama, Drama*>.

Przybliżone zasady wymowy zaproponowano również w kodeksie ARD, ustalając, że samogłoski nieakcentowane będą realizowane krótko niezależnie od pozycji w wyrazie. Jak wynika z powyższych przykładów brak jest jednak konsensusu co do cech jakościowych samogłosek. Również wygłosowe <e> opierając się na przytoczonych przykładach należy realizować jako samogłoskę krótką, nienapiętą [ɛ]. W ujęciu najbardziej popularnego słownika wymowy DUDENa autorzy opowiadają się za stricte oryginalną wymową, co w przypadku mnogości pojawiających się obcojęzycznych nazw własnych w mediach jest po prostu niemożliwe.

Odmienne stanowiska przedstawiają autorzy słowników Dudena i bazy ARD-ADB wobec DAWB w kwestii wymowy polskich grafemów <ę> oraz <ą> w pozycji przed głoską szczelinową. Podczas gdy pierwsze dwa opowiadają się za wymową nosową, synchroniczną [ˈkɛ̃sa][ˈvõs], to wynika z zapisu fonetycznego i braku jakiegokolwiek wzmianki o sposobie artykulacji, naukowcy z Halle proponują wymowę bifonematyczną odpowiedniej samogłoski ustnej oraz dźwiękowej spółgłoski nosowej, np. [kʰɛ̃nsa:], [vʰõns] dla wyrazów <Kęsa>, <Wąs>, które pojawiają się także w mniej starannej wymowie Polaków, a przez to nie stanowią ogromnego wyzwania artykulacyjnego dla prezenterów i spike-rów niemieckich.

DAWB jako jedyny kodeks zajmuje stanowisko odnośnie wymowy segmentów finalnych. Ponieważ pozostałe źródła nie poświęcają uwagi tym elementom, poniższe zestawienie tabelaryczne naświetla różną pozycję kodyfikatorów wobec tej kwestii ortoepicznej na podstawie zgromadzonych przykładów lematów o podobnych zakończeniach.

Tabela 3: Wymowa segmentów finalnych zniemczonych polskich nazw własnych

	DUDEN Zbliżone do oryg.	ARB-ADB zniemczenie	DAWB zniemczenie
<-ice> <Wa.do.wi.ce>	[itɕɛ]	[ɪtɕɛ]	[i:tsə]
<-in> <Lu.blin, Mo.dlin>	[in]	[ɪn]	[i:n]
<-owo> <Be.mo.wo>	[ɔvɔ]	[ɔvɔ]	[o:vɔ:]
<-ów> <Rze.szów>	[uf]	[ʊf]	[ʊf]
<-ńs-> <Jań.ski, Gdańsk>	[ɹs]	[ɹns]	[ns]
<-ńcza> <Boń.cza, Hań.cza>	[ɹntʃa]	[ɹntʃa]	[ntʃa:]

Zaznaczone dolną kropką granice sylab odpowiadają według słownika halleńskiego sylabizacji języka wyjściowego, w tym przypadku polskiego. Obserwując rozbieżności w realizacji segmentów finalnych można pokusić się o stwierdzenie, że jakkolwiek nie zostaną one wypowiedziane, będą uchodziły za w miarę poprawne. Taka rozbieżność w realizacji może jednak budzić niepokój i implikować konieczność ujednoczenia norm wymowy nowych nazw własnych pochodzenia polskiego w mediach niemieckich.

Brak transparentnych zasad, brak wiedzy i konsternacja w obliczu licznych form fonicznych jednego leksemu są przedmiotem od lat prowadzonych dyskusji naukowych

(Ternes 1989) i bodźcem do prowadzenia dalszych prac nad kodyfikacją wymowy niemieckiej. Pomimo iż spośród analizowanych kodeksów słownik DAWB w sposób najbardziej obszerny zajmuje się zasadami zmieniania, opiera on swoje postulaty głównie na badaniach językoznawstwa kontrastywnego. Badania prowadzone obecnie na szeroką skalę w Instytucie Teorii Mowy i Fonetyki w Halle mają na celu ustalenie reguł zmieniania na podstawie analizy korpusu dźwiękowego i ankiet socjofonetycznych wśród docelowej grupy zawodowej, jak również laików. Zestawienia fonostystyczne zebranych lematów mają dowieść, jak poszczególne ksenofony, ich zbitki, procesy fonologiczne uwzględniają spikerzy w mediach niemieckich. W przypadku dużego rozzewu form wymawianiowych pomocne okazać mogą się badania ankietowe odnośnie preferencji poszczególnych wariantów. Dopiero w późniejszym etapie prac kodyfikacyjnych planowana jest aktualizacja reguł zmieniania w nowej edycji słownika wymowy DAWB oraz elektroniczna baza danych dostępna dla poszczególnych rozgłośni.

Bibliografia

- Anders, L. Krech, E.-M., Hirschfels, U. 2009. *Deutsches Aussprachewörterbuch*. Berlin, New York: de Gruyter.
- Hirschfeld, U., Stock E. 2007. „Zur Aussprachekodifikation eingedeutschter russischer Namen und Wörter.“ In: Vinogradov, V. A. (ed.), *Lingvisticseskaja polifonija*, (Moskwa: 2007): 333–345
- Mangold, M. at all. 2005. *Duden Aussprachewörterbuch, Bd. 6*. Überarbeitete und aktualisierte Auflage. Mannheim, Leipzig, München: Dudenverlag.
- Ternes, E. 1989: „Das Walesa-Syndrom. Die Aussprache fremdsprachlicher Namen in Rundfunk und Fernsehen.“ In: Slembek, E. (ed.): *Von Lauten und Leuten. Festschrift für Peter Martens* (= Sprache und Sprechen, Bd. 21), (Frankfurt/M.: Scriptor, 1989): 173–186.
- Wenk, R. 1998. „Slawische Personennamen in Rundfunk und Fernsehen.“ (Sprechen 16: 2): 34 – 43